

Opus Christi Salvatoris Mundi
OPUS CHRISTI SALVATORIS MUNDI

Newsletter

Rok 8

Numer 4

Kwiecień 2020

MISJONARZE SŁUDZY UBOGICH

Intencja ewangelizacyjna:

Módlmy się, aby wszystkie osoby pod wpływem uzależnień otrzymały pomoc i były otoczone opieką.

(Intencja powierzona przez Ojca Świętego Światowej Sieci modlitwy za Papieża)

Blask prawdy

Katechizm Kościoła Katolickiego

PISMO ŚWIĘTE

II. Natchnienie i prawda Pisma świętego

105 Bóg jest Autorem Pisma świętego. "Prawdy przez Boga objawione, które są zawarte i wyrażone w Piśmie świętym, spisane zostały pod natchnieniem Ducha Świętego.

Święta Matka Kościół uważa, na podstawie wiary apostoelskiej, księgi tak Starego, jak Nowego Testamentu w całości, ze wszystkimi ich częściami za święte i kanoniczne, dlatego że, spisane pod natchnieniem Ducha Świętego, Boga mają za Autora i jako takie zostały Kościołowi przekazane".

106 Bóg natchnął ludzkich autorów ksiąg świętych. "Do sporządzenia ksiąg świętych Bóg wybrał ludzi, którymi posłużył się jako używającymi swoich zdolności i sił, by dzięki Jego działaniu w nich i przez nich oni sami jako prawdziwi autorzy przekazali na piśmie to wszystko, i tylko to, czego On chciał".

107 Księgi natchnione uczą prawdy. "Ponieważ wszystko, co twierdzą autorzy natchnieni, czyli hagiografowie, powinno być uważane za stwierdzone przez Ducha Świętego, należy zatem uznawać, że księgi biblijne w sposób pewny, wiernie i bez błędu

uczają prawdy, jaka z woli Bożej miała być przez Pismo święte utrwalona dla naszego zbawienia".

108 Wiara chrześcijańska nie jest jednak "religią Księgi". Chrześcijaństwo jest religią "Słowa" Bożego: "Słowa nie spisanego, lecz Słowa Wcielonego i żywego". Aby słowa Pisma świętego nie pozostawały martwą literą, trzeba, by Chrystus, wieczne Słowo Boga żywego, przez Ducha Świętego oświecił nasze umysły, abyśmy "rozumieli Pisma" (Łk 24,45).

Wiadomości, nad którymi warto się zastanowić

POSYNODALNA ADHORTACJA APOSTOLSKA

QUERIDA AMAZONIA

OJCA ŚWIĘTEGO

FRANCISZKA

DO LUDU BOŻEGO I WSZYSTKICH LUDZI DOBREJ WOLI

62. W obliczu tak wielu potrzeb i udręk wołających z serca Amazonii, możemy odpowiedzieć wychodząc z organizacji społecznych, zasobów technicznych, przestrzeni debat, programów politycznych i tego wszystkiego, co może być częścią rozwiązania. Ale jako chrześcijanie nie rezygnujemy z propozycji wiary, jaką otrzymaliśmy z Ewangelii. Chociaż chcemy angażować się wraz ze wszystkimi, ramię w ramię, nie wstydzimy się Jezusa Chrystusa. Dla tych, którzy Go spotkali, żyją w przyjaźni i utożsamiają się z Jego przesłaniem, nieuniknione jest mówienie o Nim i niesienie innym Jego propozycji nowego życia: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1 Kor 9, 16).

63. Autentyczna opcja na rzecz najuboższych i najbardziej zapomnianych, pobudzając nas do uwolnienia ich od nędzy materialnej i obrony ich praw, oznacza zaproponowanie im przyjaźni z Panem, który ich wspiera i obdarza godnością. Byłoby to smutne, gdyby otrzymali od nas kodeks doktryn lub imperatyw moralny, ale nie wspaniałą wieść zbawczą, to wspaniałe wołanie misyjne, zmierzające do serca i nadające sens całej reszcie. Nie możemy też zadowolić się przesłaniem społecznym. Jeśli oddajemy dla nich swe życie, za

sprawiedliwość i godność, na jakie zasługują, nie możemy ukryć przed nimi, że czynimy to, ponieważ rozpoznajemy w nich Chrystusa i ponieważ odkrywamy ogromną godność, jaką obdarzył ich Bóg Ojciec, który ich nieskończenie miłuje.

64. Mają oni prawo do przepowiadania Ewangelii, zwłaszcza tego pierwszego przepowiadania, które nazywa się kerygmą i które „jest głównym orędziem, tym, do którego trzeba stale powracać i słuchać na różne sposoby i które trzeba stale głosić podczas katechezy w tej czy innej formie”. Jest to przepowiadanie Boga, który nieskończenie kocha każdego człowieka, który w pełni objawił tę miłość w Chrystusie za nas ukrzyżowanym i zmartwychwstałym w naszym życiu. Proponuję ponowne przeczytanie krótkiego podsumowania na ten temat w rozdziale IV adhortacji Christus vivit. To przepowiadanie musi stale rozbrzmiewać w Amazonii, wyrażone na różne sposoby. Bez tego żarliwego przepowiadania każda struktura kościelna stanie się jeszcze jedną organizacją pozarządową, a zatem nie odpowiemy na żądanie Jezusa Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16, 15).

65. Każda propozycja dojrzewania w życiu chrześcijańskim musi mieć to przepowiadanie jako trwałą oś, ponieważ „cała formacja chrześcijańska jest przede wszystkim pogłębieniem kerygmy, która przybiera coraz większą i coraz lepszą postać”[82]. Zasadniczą reakcją na to przepowiadanie, kiedy udaje się mu doprowadzić do osobistego spotkania z Panem, jest braterska miłość, to „przykazanie nowe, które jest pierwszym, największym, które najlepiej nas identyfikuje jako uczniów”. Zatem kerygma i miłość braterska stanowią wielką syntezę całej zawartości Ewangelii, której nie można nie proponować w Amazonii. Tak to przeżywali wielcy ewangelizatorzy Ameryki Łacińskiej jak św. Turybiusz de Mogrovejo lub św. Józef Anchieta.

W świetle naszego charyzmatu

Kontynuujemy prezentację dokumentu ojca Giovanniego Salerno MSP opatrzonego datą 1999. Ojciec Giovanni przedstawia w tym dokumencie dwanaście stopni pokory z Reguły św. Benedykta.

SŁUDZY UBOGICH POKOLENIE CICHYCH I POKORNYCH SERCEM

o. Giovanni Salerno MSP

Ósmy stopień pokory

W tym momencie okazje się niezbędne jedno wyjaśnienie: ósmy stopień pokory nie wymaga, aby we wspólnocie zakonnej tymi, którzy mają się wszystkiego uczyć, byli tylko ci, którzy najpóźniej wstąpili, podczas gdy „weterani” powinni jedynie nauczać innych, jak się co robi. Aby być naprawdę nauczycielem – warto to powtórzyć – trzeba umieć być jak najlepszym uczniem. Jeśli starsi czy weterani są gotowi zawsze jedynie nauczać, pokazywać czy wyjaśniać, oznacza to, że nie są dobrymi zakonnikami, ponieważ nie potrafią być uczniami. Z tego powodu od nich nie da się wiele nauczyć. I przeciwnie – ci, którzy nauczyli się być uczniami i postępują ulegle, a nie według własnego pomysłu subiektywnego nastawienia, są prawdziwymi mistrzami.

Każdy z nas powinien zawsze badać swoją postawę: czy naprawdę robię to, co należy do tradycji i praktyki wspólnoty? Postępuję, idąc za impulsami Ducha Świętego, czy za moimi przyrodzonymi skłonnościami? Trzeba sprawdzić, czy jesteśmy uczniami, czy też założyliśmy naszą własną szkołę. Charyzmat Ruchu pociąga za sobą uczenie się uległości, pokory, porzucenia siebie, aby każdy dar Boży służył dobru wspólnemu, a przede wszystkim najuboższym, którym chcemy pomagać.

W przypadku granicznym, kiedy lokalny przełożony nie został wybrany zgodnie z sugestią Ducha, może się zdarzyć, że cała wspólnota oddali się od prawdziwej „postawy uczniów”, od prawdziwego naśladowania Chrystusa. Wszyscy razem wówczas powinni mieć odwagę zmienić kierunek, zanim łódź zostanie pogrążona przez ataki nawałnicy.

Pan jest wierny: kiedy się tego szczerze pragnie, On daje swojego Ducha, aby zrozumieć, co najlepiej robić. Nierzadko zdarza się, że daje On charyzmat rozeznania także komuś, komu nie udzielono żadnej władzy: autentyczność daru rozpoznaje się po pełnej szacunku i uległej postawie, która nigdy nie jest nacechowana arogancją i zarozumiałością.

(ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości z naszych domów

Siostry Misjonarki Sługi Ubogich

W tych dniach do naszego Domu Małego Dziecka św. Teresy w Cuzco została przyjęta cudowna nowo narodzona 29-dniowa dziewczynka: ma na imię Maria Libertad. Urodziła się w siódmym miesiącu ciąży, jest więc malusieńka, waży zaledwie 1,900 kg.

Dzięki niech będą Panu, że powierzył nam to cudowne stworzenie!

Z okazji liturgicznego święta katedry św. Piotra w domu Sióstr Misjonek Sług Ubogich w Cuzco otrzymały sakrament chrztu dwie dziewczynki ostatnio przyjęte do Domu Małego Dziecka. Są to mająca jeden miesiąc Maria Libertad (o której wspomnieliśmy wcześniej) i dwumiesięczna Evelin. Przy organizacji chrztu mogliśmy liczyć na współpracę dwóch małżeństw, które zgodziły się być rodzicami chrzestnymi dziewczynek. Celebracji przewodniczył ojciec Raul Gonzalez, kapłan Misjonarz Sługa Ubogich.

Kolegium św. Marii Goretti

W kolegium św. Marii Goretti lekcje szkolne rozpoczęły się jak co roku w ostatnim tygodniu lutego. Dzień inauguracji roku szkolnego rozpoczął się od celebracji Mszy świętej, a zaraz po niej siostry Misjonarki Sługi Ubogich, żony z Małżeństw Misyjnych i nauczycielki poprowadziły różne powitalne gry i zabawy dla naszych uczennic, które z radością wróciły do szkoły.

Misjonarze Słudzy Ubogich

Z okazji pierwszej niedzieli Wielkiego Postu nasz kandydat Chilijczyk Gustavo (21 lat) przyjął szkaplerz, znak posługi najuboższym, i w ten sposób został oficjalnie przyjęty do wspólnoty Ojców i Braci Misjonarzy Sług Ubogich w Andahuaylillas w Cuzco w Peru.

Kolegium św. Franciszka i Hiacynty Marto

Mieliśmy możliwość przeżyć wyczekiwany powrót do szkoły naszych chłopców z kolegium dla ubogich dzieci i młodzieży św. Franciszka i Hiacynty Marto. Po przybyciu do szkoły nasi uczniowie mogli poznać swoich opiekunów na nowy rok szkolny, następnie została odprawiona Msza święta na oficjalne rozpoczęcie roku szkolnego. Po celebracji nastąpiła procesja z wizerunkiem Matki Boskiej Fatimskiej z kościoła do budynku

kolegium, w którym nauczyciele przygotowali obfite śniadanie, a także różne scenki teatralne o charakterze komiczno-dydaktycznym na temat powrotu do szkoły.

Daty i wydarzenia, o których należy pamiętać w kwietniu:

5 – 12: Wspólnota Misjonarzy Sług Ubogich podzieli się na grupy, aby sprostać zapotrzebowaniu liturgicznemu w różnych wspólnotach hiszpańskich: jeden z ojców będzie pomagał w Chauchinie (na południu Hiszpanii), inny z dwoma klerykami w Aranda de Duero (na północy Hiszpanii), a reszta wspólnoty będzie uczestniczyć w liturgiach w parafiach w pobliżu Ajofrin.

18-19: Dzień misyjny prowadzony przez Misjonarzy Sług Ubogich w parafii w Piscinoli pod Neapolem.

21-30: Ojciec Sebastian i brat Juan poprowadzą spotkania misyjne w Szwajcarii, we Fryburgu i Lozannie.

24-26: Rekolekcje powołaniowe dla młodych w klasztorze benedyktynek w Ghiffie, we Włoszech, głoszone przez Misjonarzy Sług Ubogich.

Obozy letnie w roku 2020

Dla dziewcząt: od 2 do 23 sierpnia w Domu Macierzystym Misjonek Sług Ubogich w Cuzco (Peru)

Dla chłopców: od 1 do 21 sierpnia w Domu Formacyjnym w Ajofrin (w pobliżu Toledo, Hiszpania)

Dla rodzin: od 1 do 9 sierpnia w Arta Terme (Włochy).

Żeby wziąć udział w obozach, należy już teraz kontaktować się z nami.

Więcej informacji:

e-mail: missionaricuzco@gmail.com

tel.: 3351823251 (kom. ojciec Walter MSP)

web: www.msptm.com

Facebook: Misioneros Siervos de los Pobres/
Missionary Servants of the Poor

Zadanie misyjne miesiąca:

W okresie wielkanocnym odwiedzę chorych, aby powiedzieć im o wartości ofiarowania
cierpienia za zbawienie dusz.

Poszukam także sposobu, aby różnymi kanałami rozpowszechnić informacje o letnim
obozie dla chłopców, dziewcząt i rodzin.